

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa E. D.

przeciwko Zespołowi Szkół Zawodowych im. (...) w D.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 maja 2021 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 22 października 2020 r., sygn. akt IV Pa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z 22 października 2020 r. oddalił wniosek powódki E.D. o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej od wyroku tego Sądu z 30 stycznia 2020 r. i odrzucił jej skargę kasacyjną jako spóźnioną.

Pełnomocnik powódki odebrał odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem 21 lutego 2020 r. Skarga kasacyjna została nadana w placówce pocztowej 23 lipca 2020 r. Pełnomocnik podnosił, iż termin do wniesienia kasacji został zachowany, gdyż po wznowieniu biegu terminów 23 maja 2020 r. dwumiesięczny termin do złożenia skargi kasacyjnej zaczął biec na nowo, bowiem termin ten jest określony

jako termin wielokrotności terminu miesięcznego. W przypadku nieuwzględnienia powyższej argumentacji, wnosił o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej z uwagi na fakt, że nie został odwołany stan epidemii, z powodu którego nastąpiło zawieszenie terminów sądowych.

Skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej (art. 398⁵ § 1 k.p.c.). Termin ten jako termin ustawowy i zawity może być przywrócony na zasadach ogólnych (art. 168 i kolejne k.p.c.). Odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi powódki 21 lutego 2020 r. i od tej też daty rozpoczął bieg termin do wniesienia skargi kasacyjnej.

Nowelą z 31 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 568) do ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. 2020 r. poz. 374) ustawodawca zawiesił niektóre terminy procesowe. Nowela została uchwalona oraz opublikowana 31 marca 2020 r. Zgodnie z dodanym art. 15z z w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych, w tym sądownoadministracyjnych (i innych prowadzonych na podstawie ustawy) nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu na ten okres.

Z uwagi na fakt, że stan zagrożenia epidemicznego został ogłoszony na terytorium Polski z dniem 14 marca 2020 r. należy przyjąć, iż od tego dnia zawieszeniu uległ bieg terminu do złożenia skargi kasacyjnej przez stronę.

Za prawidłowością powyższego stanowiska przemawia postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z 22 kwietnia 2020 r. sygn. I SA/Bk 177/20, Legalis nr 2331616, w którym stwierdzono, że pomimo, że przepis art. 15z z ust. 1 pkt 1 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych wszedł w życie z dniem 31 marca 2020 r., to wynika z niego, że nierozpoczęcie biegu terminów, jak i zawieszenie terminów już rozpoczętych obowiązuje w okresie zagrożenia

epidemicznego lub stanu epidemii. Jeśli więc stan zagrożenia epidemicznego obowiązywał na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od 14 marca 2020 r., to należy przyjąć, że od tej daty z mocy prawa następuje skutek wynikający z tej normy prawnej.

Od 21 lutego do 13 marca 2020 r. upłynęło 22 dni, a zatem z dwumiesięcznego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej pozostało 38 dni.

Ustawa z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 875) uchyliła regulację zawartą w art. 15zzr i art. 15zsz. Jednocześnie w art. 68 ust. 7 zawarto zapis, iż terminy, o których mowa w art. 15zsz ust. 1 ustawy zmienianej w art. 46, których bieg uległ zawieszeniu na podstawie art. 15zsz ust. 1 tej ustawy, będą dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Powołana ustawa została ogłoszona 15 maja 2020 r., z końcem 23 maja 2020 r. upłynęło natomiast 7 dni od dnia wejścia jej w życie. Tym samym rozpoczęcie wstrzymanych i kontynuacja zawieszonych biegów terminów procesowych, sądowych i prawa administracyjnego nastąpiły od 24 maja 2020 r.

Uwzględniając powyższe termin do skutecznego wniesienia skargi kasacyjnej przez pełnomocnika E.D. upłynął 30 czerwca 2020 r.

Interpretacja pełnomocnika powódki, iż termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął bieg od nowa od 23 maja 2020 r., jest zbyt daleko idąca. Skoro ustawa z 14 maja 2020 r. przyjęła regulację, zgodnie z którą terminy procesowe i prawa administracyjnego materialnego, których bieg uległ zawieszeniu, będą dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia jej w życie, to celem ustawodawcy było kontynuowanie biegu zawieszonych terminów, a nie ich wydłużenie.

Gdyby ustawodawca chciał wydłużyć bieg zawieszonych terminów, to przyjąłby wprost, że zawieszone specustawą terminy procesowe i prawa administracyjnego nie będą kontynuowane, ale zaczną biec na nowo. Skoro wykładnia językowa regulacji art. 68 powołanej ustawy nie budzi wątpliwości, to nie jest racjonalnym, aby wprowadzać odmienną wykładnię przepisów przewidujących

kontynuację biegu zawieszonych terminów. Jeśli więc termin jest określony w tygodniach, to należy logicznie przyjąć, że 1 tydzień liczy 7 dni. Jeśli chodzi o termin określony w miesiącach, to można posiłkować się regulacją art. 114 k.c., która wskazuje, że jeśli termin jest oznaczony w miesiącach, to miesiąc liczy się za 30 dni (A. Skorupka, Zmiany biegu terminów w tzw. tarczy antykryzysowej w związku z koronawirusem - konsekwencje prawne, Lex).

Skarga kasacyjna powódki została nadana 23 lipca 2020 r., a zatem po upływie dwumiesięcznego terminu.

Zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji odrzuca skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴, nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną.

Termin do wniesienia skargi kasacyjnej, jako termin ustawowy i zawity może być przywrócony na zasadach ogólnych, tj. w oparciu o przepisy art. 168 i kolejne k.p.c. Pełnomocnik powódki z ostrożności procesowej w końcowej części skargi wnosił o przywrócenie terminu do jej wniesienia uzasadniając to trwającym stanem epidemii.

Stosownie do treści art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu jest możliwe wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy. Przyjmuje się, że brak winy podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy. Przeszkoda, uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy, zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle, tj. w sensie obiektywnym było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa wyznaczony ustawą termin procesowy.

Podkreślić należy, że powołany art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, ponieważ zasadą jest, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. Na stronie zobowiązanej do dokonania czynności procesowej w określonym terminie ciąży obowiązek

zachowania należytej staranności w celu jego dotrzymania. Uchybienie w tym względzie, spowodowane nawet lekkim niedbalstwem, narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, skoro nawet lekkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności w terminie. W przekonaniu Sądu niedochowanie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 30 stycznia 2020 r. było zawinione przez stronę powodową i dlatego też złożony przez nią wniosek został oddalony.

W zażaleniu zarzucono naruszenie art. 398⁵ k.p.c. i art. 68 ustawy z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2, a także art. 112 k.c., 114 k.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i jego zmianę, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nowela z 31 marca 2020 r. do ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych została opublikowana 31 marca 2020 r., dlatego należy przyjąć, iż co najmniej od tego dnia uległy zawieszeniu terminy procesowe, a nie jak wskazuje Sąd, iż nastąpiło to 14 marca 2020 r., co oznaczałoby, iż prawo działa wstecz, w jawnej sprzeczności do zasady *lex retro non agit*. Błędne w związku z tym jest stanowisko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B.z 22 kwietnia 2020 r., sygn. I SA/Bk (...)

Ustawa z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 uchyliła regulację zawartą w art. 15 zzz i 15 zzs. Ustawa weszła w życie 24 maja 2020 r.

Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazuje, iż ustawodawca w art. 68 ustawy z 14 maja 2020 r. posłużył się terminem „biegną dalej” po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Zawieszony termin do wniesienia skargi kasacyjnej nie mógł „biec dalej”, gdyż jest wielokrotnością terminu miesięcznego i nie jest liczony w dniach a miesiącach, jego wielokrotności. W związku z tym termin ten po wznowieniu musi rozpocząć swój bieg na nowo.

Zgodnie z art. 114 k.c. - jeżeli termin jest oznaczony w miesiącach lub latach, a ciągłość terminu nie jest wymagana, miesiąc liczy się za dni trzydzieści, a rok za dni trzysta sześćdziesiąt pięć. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej jest wielokrotnością terminu miesięcznego, a więc ciągłość zachowania terminu jest wymagana przez kodeks cywilny, zgodnie z art. 114 k.c. Tak więc w przypadku zawieszenia tego rodzaju terminu, tak jak to uczynił ustawodawca, a następnie ich odwieszenia, termin miesięczny czy też jego wielokrotność, rozpoczyna się od początku z racji wymagania zachowania ciągłości terminu - jako wielokrotności miesiąca, a nie 30 dni. Gdyby racjonalny ustawodawca przewidział inny sposób obliczania przerwanych terminów miesięcznych, wyraźnie by o tym postanowił w nowelizacji w ramach kolejnej noweli do noweli. Dlatego też w związku z wątpliwościami co do wykładni językowej art. 68 przedmiotowej ustawy ich sądowa interpretacja powinna odbywać się na korzyść skarżących, szczególnie w sytuacji związanej z powszechną pandemią wirusa Covid-19. Dodatkowo bieg terminu powinien być zgodny z art. 112 k.c., który stanowi, iż termin oznaczony w - miesiącach - kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu.

W sprawie należy również zaznaczyć, iż skarżąca przebywała w przedmiotowym okresie w miejscowości D. - Przedmieścia D. dotkniętej dwukrotnie powodzią - z początkiem czerwca oraz od 26 czerwca br. - co uniemożliwiało jej prawidłowy kontakt z pełnomocnikiem. Pełnomocnik dodatkowo, mimo wysyłanych sms-owych wiadomości testowych nie odpowiadał na zapytania związane ze sprawą, skargą kasacyjną - załącznik - wydruk z wiadomości tekstowej. Okazało się m.in., iż w okresie objętym pandemią zostało zamknięte biuro pełnomocnika w biurze S. Region R., mieszczące się przy ul. (...) w R. Pełnomocnik R. R. nie miał dostępu do biura i dokumentów tam się znajdujących. Należy więc zaznaczyć, iż strona nie zawiniła w sytuacji związanej z powodzią, brakiem kontaktu ze strony pełnomocnika, dostępem do dokumentów przez pełnomocnika oraz ogólną sytuacją związaną z występowaniem stanu epidemii wirusa SARS-CoV-2, który utrzymuje się do dziś, utrudniając funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, w tym sądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Nie ma racji skarżąca, że termin do wniesienia skargi kasacyjnej, który został zawieszony na podstawie art. 15zzs ustawy 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, zmienionej ustawą z 31 marca 2020 r., powinien biec od nowa.

Regulacja ustawy z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 jest jasna. Termin, który uległ zawieszeniu na podstawie art. 15zzs szczególnej ustawy biegnie dalej, a nie od nowa. Tak wynika z art. 68 ust. 7 ustawy z 14 maja 2020 r. Terminy, których bieg uległ zawieszeniu na podstawie art. 15zzs ustawy, będą dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia ustawy z 14 maja 2020 r. (*verba legis*). Nie powinno być wątpliwości, tym bardziej, że prawodawca odróżnia terminy, których bieg został wstrzymany od terminów, których bieg uległ zawieszeniu. Tylko termin, który nie rozpoczął biegu, rozpoczynał swój bieg po wejściu w życie ustawy z 14 maja (art. 68 ust. 6 tej ustawy).

Teza zażalenia, iż zawieszony z mocy ustawy termin nie mógł biec dalej, czyli, że rozpoczął bieg od nowa, jest sprzeczna z regulacją wskazanej ustawy.

Dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął się 21 lutego 2020 r., od doręczenia wyroku z uzasadnieniem (art. 398⁵ k.p.c.). Zawieszenie terminu nastąpiło z mocy art. 15zzs, dodanego nowelą z 31 marca 2020 r. do ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Można zgodzić się ze skarżącą, iż zmiana nie działa wstecz, jednak nie zmienia to oceny o niedopuszczalności skargi kasacyjnej jako spóźnionej, bo wniesionej po terminie (choć w orzecznictwie kwestia czy początkiem zawieszenia terminu jest 14 czy 31

marca 2020 r. nie jest ujmowana jednolicie - por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2020 r., I PK 47/19, z 14 października 2020 r., I UZ 11/20, z 27 października 2020 r., I NSP 146/20 z 13 listopada 2020 r., V CZ 60/20).

Należałoby przyjąć, że zawieszenie terminu nastąpiło 31 marca 2020 r., czyli w innej dacie niż przyjął Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Jednak późniejsze zawieszenie terminu nie zmienia liczby dni terminu do wniesienia skargi kasacyjnej.

Liczenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od nowa nie uzasadnia zarzut naruszenia art. 114 k.c. Nie ma podstaw do stosowania tej regulacji, nie tylko dlatego, że przepisy wskazanych ustaw są do niej szczególne, lecz dlatego, iż art. 114 k.c. odnosi się do innych sytuacji. Dotyczy zasadniczo terminów materialnych, przy których ciągłość nie jest wymaga. Ma na uwadze zobowiązania, w których świadczenie może być wykonywane z przerwami. Ta różnica potwierdza, że do terminów procesowych zastosowanie ma przede wszystkim reguła z art. 112 k.c. Z kolei dalszy bieg terminu (po zawieszeniu na mocy regulacji szczególnej – art. 68 ust. 7 ustawy z 14 maja 2020 r.) tłumaczy, że ustępuje w tym przypadku regulacja z art. 112 k.c. Koniec dwumiesięcznego terminu nie musi być bowiem zgodny z dniem, który rozpoczął termin dwumiesięczny do wniesienia skargi kasacyjnej.

Oznacza to, że od 24 maja 2020 r. pozostała część terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, to tyle dni z dwumiesięcznego terminu, ile nie upłynęło przed zawieszeniem tego terminu na podstawie art. 15zzs ustawy 2 marca 2020 r.

Negatywna ocena odnosi się również do tej części zażalenia, która skarży oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia skargi kasacyjnej.

Przed wszystkim dlatego, że wniosek o przywrócenie terminu rozmija się z pierwszym twierdzeniem, iż skarga kasacyjna została wniesiona w terminie (są to rozłączne sytuacje).

Wniosek o przywrócenie terminu powinien być złożony w odrębnym (samodzielnym) piśmie, gdyż sam w sobie wyłącza twierdzenie, że skarga kasacyjna wnoszona jest w terminie. Tym samym wyprzedza analizę

dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na zachowanie terminu do jej wniesienia (art. 169 k.p.c.). Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej. (art. 169 § 1, § 2 i § 3 k.p.c.).

Niemniej Sąd powszechny rozpoznał wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi i odrzucił skargę. Procedura nie przewiduje zażalenia tylko na odmowę przywrócenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Oceny w tym zakresie dokonuje się w ramach zażalenia na odrzucenie skargi.

Zażalenie nie daje podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia. Znaczenie ma błędne założenie o rozpoczęciu od nowa biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (jak wyżej).

Wskazany we wniosku o przywrócenie terminu (w skardze *in fine*) stan epidemii i zagrożenia epidemiologicznego został prawidłowo oceniony przez Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Nie chodzi bowiem o sytuację, która nie podlega regulacji prawnej. Nie ma podstaw twierdzenie, że ze względu na „siłę wyższą” należało przywrócić termin dwumiesięczny, którego tylko część upłynęła przed ustawowym zawieszeniem terminu. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął bieg przed pandemią. Uzasadnienie wyroku zostało doręczone 21 lutego 2020 r. Zawieszony termin biegł dalej od 24 maja 2020 r. Wskazano wyżej, że termin uległ zawieszeniu z mocy ustawy 31 marca 2020 r., zatem o tyle dni krótsza byłaby pozostała część terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Powódka dopiero 29 czerwca 2020 r. udzieliła pełnomocnictwa do złożenia skargi kasacyjnej obecnemu pełnomocnikowi adw. T. S.

Natomiast w zażaleniu skarżąca podaje okoliczności, których nie było we wniosku o przywrócenie terminu i których - z tej przyczyny - nie oceniał Sąd powszechny jako właściwy do rozpoznania wniosku.

Okres zawieszenia terminu pozwalał na działanie strony i nie wyłączał przygotowania skargi. Powódka uzyskała zgodę na wykonanie fotokopii akt sprawy,

które przeglądała 11 marca 2020 r. (k. 220 akt). Nie inaczej należy ocenić okres po zawieszeniu terminu. Nie był krótki i dlatego nie pozwala przyjąć, że przeszkodą do wniesienia skargi były sytuacje ogólnie zarysowane w zażaleniu, czyli brak prawidłowego kontaktu strony z pełnomocnikiem oraz utrudnienie pełnomocnikowi dostępu do dokumentów i biura. Nie wykazano, iżby r. pr. R. R. nie miał dostępu do biura. Należy jednak zauważyć, iż r. pr. R.R. miał umocowanie do reprezentowania powódki „w postępowaniu przez sądami powszechnymi I i II instancji” (pełnomocnictwo z 24 kwietnia 2019 r., k. 71 akt). Pełnomocnictwo nie obejmowało zatem postępowania kasacyjnego. Niepoświadczony dokument z treścią informacji z korespondencji sms, załączony do zażalenia (k. 244 akt), wskazuje na kontaktowanie się powódki z r. pr. R.R. dopiero 3, 9 czerwca 2020 r. Nie są to zatem okoliczności, które oceniane obiektywnie usprawiedliwiałyby sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej po terminie.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).